

Sygn. akt I Ca 391/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Antoni Smus

SSO Przemysław Majkowski

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa Agencji (...)w W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 11 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 408/12

1) oddała apelację;

2) zasądza od powoda Agencji (...)w W. na rzecz pozwanej M. S. kwoty 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję.

Sygn. akt Ca 391/13

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli powódka Agencja (...)w W. reprezentowana przez radcę prawnego A. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej M. S. na jej rzecz kwoty 32.500,00 zł z odsetkami liczonymi jak dla zaległości podatkowych od dnia 24 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z dnia 30 lipca 2012 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 616/12, Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli Wydział I Cywilny uwzględnił powództwo w całości.

Od powyższego nakazu sprzeciw wniosła pozwana reprezentowana przez radcę prawnego M. G.. W założonym środku zaskarżenia zażądała oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli oddalił powództwo i zasądził od Agencji (...) w W. na rzecz M. S. kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, który Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własny, a którego istotne elementy przedstawiają się następująco:

Pozwana M. wspólnie z mężem W. S. prowadzi gospodarstwo rolne położone w P.. W związku z planami jego rozwoju i rozbudowy w 2008 roku udali się na targi rolne do P., gdzie w punkcie informacyjnym A. zasięgnęli porady na temat sposobu uzyskania pomocy publicznej dla planowanej inwestycji - zakupu ciągnika rolniczego. W rozmowie z pozwaną i jej mężem pracownicy agencji zasugerowali, że najkorzystniejszym dla małżonków sposobem przeprowadzenia tej inwestycji będzie nabycie ciągnika przez W. S. na podstawie umowy leasingu, a następnie ubieganie się przez M. S. o wsparcie ze strony A. w celu pozyskania środków na wykupienie pojazdu od leasingodawcy. W efekcie udzielonej małżonkom porady, W. S. w dniu 27 listopada 2008 roku zawarł umowę leasingu nr (...), której przedmiotem był ciągnik rolniczy F. (...) o numerze VIN (...) o wartości netto 77.868,86 zł. Zgodnie z ogólnymi warunkami umowy leasingu zastrzeżonymi przez finansującego - (...) SA w P., korzystający bez zgody finansującego nie miał prawa oddawać przedmiotu leasingu osobie trzeciej do używania, na podstawie jakiegokolwiek stosunku prawnego pod rygorem rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym (rozdział III pkt.9.3 OWU). W dniu 24 kwietnia 2009 roku M. S. złożyła do (...) oddziału A. wnioski o przyznanie pomocy w ramach działania 121 „Modernizacja gospodarstw rolnych” poprzez sfinansowanie operacji polegającej na zakupie ciągnika do produkcji rolnej za kwotę 78.000 zł netto. Zgodnie z wnioskiem kwota pomocy miała stanowić 50% kosztów kwalifikowanych tj. 39.000 zł. W załączonym do wniosku planie rozwoju gospodarstwa, w zestawieniu maszyn i urządzeń znajdujących się w gospodarstwie na dzień składania wniosku o pomoc - tabela 4.1 M. S. nie wyszczególniła ciągnika F. użytkowanego wówczas przez jej męża, na podstawie umowy leasingu. W załączonym do planu opisie zadań wymienionych w zestawieniu rzeczowo – finansowym operacji, pozwana wskazała, że dostawcą ciągnika F. o mocy 82 KM będzie (...) SA. Wniosek wraz z załącznikami został dla M. S. przygotowany i wypełniony przez B. M., zawodowo trudniącą się doradztwem w uzyskiwaniu środków unijnych na obszarach wiejskich i posiadającą certyfikat w zakresie doradztwa rolno-środowiskowego oraz akredytację Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Z uwagi na braki stwierdzone w złożonych do A. dokumentach, M. S. była kilkakrotnie wzywana do ich uzupełniania, przez prowadzącego sprawę pracownika powodowej agencji. Procedura weryfikacji wniosku trwała kilka miesięcy. W tym czasie reprezentująca pozwaną B. S. – M. informowała pracowników agencji, że przedmiotem zakupu będzie ciągnik rolniczy użytkowany przez męża beneficjentki na podstawie umowy leasingu. Zgodnie z istniejącą w tym czasie praktyką powoda, powyższa okoliczność nie stanowiła przeszkody w udzieleniu M. S. pomocy finansowej. W wyniku pozytywnej weryfikacji wniosku pozwanej, w dniu 2 grudnia 2009 r. strony zawarły umowę Nr (...) o przyznanie przez A. M. S. pomocy w formie płatności w kwocie 39.000 zł na zakup używanego ciągnika rolniczego o mocy 77-87KM. Zgodnie z umową w wyniku jej realizacji miał zostać osiągnięty cel: „modernizacja parku maszynowego poprzez zakup ciągnika rolniczego niezbędnego do poprawnego oraz bardziej efektywnego wykonywania prac w gospodarstwie” (§ 3 ust. 2). Przy czym Agencja miała prawo żądać zwrotu nienależnie pobranej pomocy finansowej między innymi w przypadku nie osiągnięcia celu operacji oraz złożenia podrobionych, przerobionych, nierzetelnych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów lub oświadczeń, mających wpływ na przyznanie lub wypłatę pomocy (§ 12 ust. 1 pkt 1 i 6). W dniu 3 grudnia 2009 roku została wydana Opinia Techniczna wraz z wyceną, której przedmiotem był używany ciągnik rolniczy F. (...) o numerze VIN (...) i mocy 80KM. W dniu 16 grudnia 2009 roku W. S. zawarł z (...) SA w P. porozumienie o rozwiązaniu i rozliczeniu umowy leasingu ciągnika F.. Tego samego dnia M. S. nabyła od leasingodawcy przedmiotowy ciągnik za kwotę 73.852,46 zł netto. Dokumenty potwierdzające powyższe okoliczności zostały przez pozwaną złożone do A. w dniu 29 marca 2010 roku jako załącznik do wniosku o płatność w zakresie pomocy finansowej przyznanej umową z dnia 2 grudnia 2009 roku. Kwestia sposobu rozliczenia leasingu była szczegółowo wyjaśniana w toku postępowania weryfikacyjnego wniosku o płatność i stanowiła podstawę wyliczenia należnej beneficjentowi kwoty. Pracownicy powódki mieli pełną świadomość, że z zakupionego przez M. S. ciągnika, korzystał do dnia 16 grudnia 2009 r. mąż powódki na podstawie umowy leasingu. Posiadając tę wiedzę, powodowa A. w dniu 23 sierpnia 2010 roku podjęła decyzję o przelaniu na rzecz pozwanej płatności w kwocie 32.500 zł. Z uwagi na fakt, że przyznana pozwanej

pomocy była jej zdaniem zaniżona, złożyła ona odwołanie prosząc o weryfikację wysokości przyznanego świadczenia. Pismem z dnia 1 września 2010 roku centrala A. wskazała swoim Oddziałom Terenowym, nowe wytyczne w zakresie sposobu rozpatrywania wniosku o pomoc na zakup maszyn rolniczych, które w dacie składania wniosku stanowią przedmiot leasingu na rzecz beneficjenta. W wyniku ponownej weryfikacji sprawy i uwzględniając nowe wytyczne centrali, Agencja w dniu 21 czerwca 2011 r. poinformowała pozwaną, że operacja na podstawie umowy z dnia 2 grudnia 2009 roku nie może zostać sfinansowana. W piśmie z dnia 27 lutego 2012 roku powódka wezwała pozwaną do zwrotu kwoty 32.500 zł, wraz z odsetkami liczonymi jak dla zaległości podatkowych.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo jest niezasadne i podlega oddaleniu w całości. W ocenie sądu a quo w rozpoznawanej sprawie nie zostały spełnione umowne przesłanki wymienione w § 12 uzasadniające żądanie od pozwanej zwrotu udzielonej jej przez A. pomocy finansowej w kwocie 32.500 zł. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy podkreślił, że zarówno na etapie rozpatrywania wniosku o pomoc, rozpatrywania wniosku o płatność jak i w momencie przekazywania płatności pozwanej A. doskonale wiedziała, że nabywany przez M. S. ciągnik F. był w dacie składania wniosku o pomoc przedmiotem leasingu ze strony męża beneficjentki. Jednoznacznie potwierdzają to złożone do sprawy dokumenty jak również zeznania świadków. W tym stanie rzeczy - zdaniem Sądu pierwszej instancji - niezależnie od tego czy zgodnie z instrukcją wypełniania wniosku o pomoc pozwana zobligowana była wpisać ciągnik rolniczy leasingowany przez jej męża, należało uznać, że owa ewentualna nierzetelność w zakresie wypełnienia dokumentu pozostawała bez wpływu na przyznanie lub wypłatę pomocy, albowiem Agencja w osobie swych pracowników знаła prawdziwy stan rzeczy. Tym samym w ocenie sądu a quo nie zaistniała podstawa o której mowa w § 12 ust. 1 pkt. 6 umowy. Dokonując rozważań prawnych Sąd Rejonowy podkreślił także, że nie można pozwanej postawić zarzutu nieosiągnięcia celu operacji tj. „modernizacji parku maszynowego poprzez zakup ciągnika rolniczego niezbędnego do poprawnego oraz bardziej efektywnego wykonywania prac w gospodarstwie”. Strona powodowa błędnie bowiem założyła, że korzystającym z ciągnika F. na podstawie leasingu była pozwana, gdyż korzystającym z ciągnika pod rygorem zerwania kontraktu mógł być wyłącznie mąż pozwanej tj. W. S.. Pozwana nie miała zatem prawnie zagwarantowanej możliwości korzystania z maszyny stanowiącej własność osoby trzeciej i nie miała prawa dysponować ciągnikiem i zlecać wykonania przy jego pomocy prac polowych osobom trzecim. Zdaniem Sądu Rejonowego, zatem zakup ciągnika na własność przez M. S. spowodował, że zmodernizowała ona posiadany przez siebie park maszynowy, a tym samym zrealizowała cel operacji o którym mowa w § 3 ust. 2 umowy i § 12 ust. 1 pkt 1 umowy.

W dalszej części rozważań sąd pierwszej instancji wskazał również, że żądanie pozwu stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c., gdyż zmiana decyzji Agencji w przedmiocie sfinansowania operacji objętej umową z dnia 2 grudnia 2009 roku, a w konsekwencji żądanie zwrotu wypłaconej pomocy nie było wynikiem nierzetelnego, podstępnego działania ze strony pozwanej lecz konsekwencją zmiany wytycznych dotyczących sposobu rozpatrywania wniosku o pomoc na zakup maszyn rolniczych, które w dacie składania wniosku stanowiły przedmiot leasingu na rzecz beneficjenta, wskazanych w piśmie centrali Agencji do OT z dnia 1 września 2010 roku. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, iż A. jako podmiot dysponujący środkami publicznymi podlega konstytucyjnej zasadzie budowania zaufania do Państwa i instytucji publicznych opartej na zasadzie demokratycznego państwa prawnego (art.2 Konstytucji RP). W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Rejonowego, podjęta w niniejszym procesie próba przerzucenia na obywatela skutków finansowych niespójnych i niekonsekwentnych działań podmiotu publicznego, stanowi nadużycie prawa o którym mowa w art. 5 k.c. i nie może podlegać ochronie.

Z tych wszystkich względów Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację złożyła strona powodowa, która zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. dokonanie przez Sąd pierwszej instancji ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, iż:

- w rozmowie z pozwaną i jej mężem na targach rolnych w P., osoby w punkcie informacyjnym A., zdaniem pozwanej i jej męża zasugerowali, iż najkorzystniejszym dla małżonków sposobem przeprowadzenia inwestycji jest nabycie ciągnika przez W. S. - męża pozwanej na podstawie umowy leasingu, a następnie ubieganie się przez M. S. -pozwaną o wsparcie ze strony A. w celu pozyskania środków na wykupienie ww. pojazdu od leasingodawcy i to błędne przyjęcie powyższego w oparciu jedynie o zeznania W. S. i M. S., czyli osób bezpośrednio zainteresowanych pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy.
- błędne ustalenie, iż pozwana była osobą trzecią zgodnie z OWU umowy leasingu zastrzeżonymi przez finansującego, skoro małżonkowie S. mieli i mają ustawową wspólność małżeńską i błędem jest uznawanie małżonki Pana W. S. za osobę trzecią. Z istoty bowiem tego leasingu wynikało, że ciągnik będzie znajdował się we władztwie obojga małżonków i oboje małżonkowie ponoszą koszty jego kupna z majątku wspólnego,
- błędne wskazywanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż „strona powodowa błędnie zakłada, że korzystającym z ciągnika Farmer na podstawie leasingu była pozwana.” Skoro bowiem pozwana M. S. i jej mąż W. S. mają małżeńską wspólność ustawową, to wzięty przez W. S. w leasing ciągnik został wyleasingowany de facto i de iure przez oboje małżonków, ze skutkami dla ich majątku wspólnego. błędne ustalenie przez Sąd, iż pracownicy A. wiedzieli, o tym że M. S. posiada w gospodarstwie rolnym ciągnik leasingowany, skoro w dniu 24 kwietnia 2009 r. M. S. złożyła do (...) oddziału A. wniosek o przyznanie pomocy nie wpisując w instrukcji wypełniania wniosku o pomoc (k. 317 v) w tabeli 4.1 (k. 58) stanowiącej załącznik do planu rozwoju gospodarstwa leasingowanego ciągnika rolniczego przez jej męża;
- błędne przyjęcie, iż powyższa nierzetelność jest nierzetelnością ewentualną i że dotyczy tylko zakresu wypełniania wyżej wymienionej tabeli i że jest bez wpływu na przyznanie pomocy i wypłatę pomocy, albowiem powód rzekomo w osobie swoich pracowników znał prawdziwy stan rzeczy.
- w konsekwencji błędne przyjęcie że nie zaistniała podstawa o której mowa w § 12 ust. 1 pkt. 6 umowy do zwrotu udzielonej pozwanej pomocy,
- błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż ciągnik był użytkowany wyłącznie przez męża pozwanej Pana W. S.,
- błędne przyjęcie przez Sąd, iż okoliczność, że reprezentująca pozwaną B. S.-M. informowała pracowników agencji, że przedmiotem zakupu będzie ciągnik rolniczy użytkowany w gospodarstwie małżeństwa S. i wzięty w leasing przez męża pozwanej, skoro wniosek przygotowany przez B. S. -M. i przez nią złożony w A. zawierał liczne braki i był wielokrotnie uzupełniany, a pomimo tego uzupełnienia, wniosek ten nie zawierał informacji zgodnie z instrukcją wypełniania wniosku o pomoc (k. 317 v) w tabeli 4.1 (k. 58) stanowiącej załącznik do planu rozwoju gospodarstwa, iż pozwana użytkuje (posiada) w gospodarstwie rolnym ciągnik rolniczy leasingowany przez jej męża ze środków wchodzących do majątku wspólnego małżonków
- błędne przyjęcie przez Sąd, iż nabycie ciągnika przez męża pozwanej do majątku wspólnego nie stanowiło przeszkody w udzielaniu M. S. pomocy finansowej, gdyż zdaniem Sądu istniała w tym czasie taka praktyka stosowana przez powoda - (...). gdyż pracownicy A. znali prawdziwy stan rzeczy i że nie zaistniała postawa o której mowa w § 12 ust. 1 pkt. 6 umowy,
- błędne przyjęcie przez Sąd, iż pozwana osiągnęła cel operacji, tj. „modernizację parku efektywnego wykonywania prac w gospodarstwie”, skoro w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy ciągnik był w posiadaniu osób prowadzących gospodarstwo rolne, tj. w posiadaniu małżonków S., w oparciu o umowę leasingu, którą podpisał mąż pozwanej i w wyniku płacenia przez małżonków S. rat leasingowych z majątku wspólnego,
- błędne przyjęcie przez Sąd, iż beneficjentka nie miała zatem prawnie zagwarantowanej możliwości korzystania z maszyny stanowiącej własność osoby trzeciej,

- błędne przyjęcie, iż w sensie prawnym ciągnik nie należał do parku maszynowego pozwanej, lecz do parku maszynowego jej męża, skoro małżonkowie mają wspólność majątkową małżeńską,
- błędne przyjęcie, iż zakup ww. ciągnika na własność przez pozwaną M. S. spowodował, że zmodernizowała ona posiadany przez siebie park maszynowy, a tym samym błędne przyjęcie, iż zrealizowała ona cel operacji o którym mowa w § 3 ust. 2 umowy i § 12 ust. 1 pkt. 1 umowy,
- błędne przyjęcie, iż żądanie pozwu stanowi nadużycie prawa podmiotowego po stronie powoda z uwagi na rzekomy brak niezetelności po stronie pozwanej, a jedynie na skutek zmiany wytycznych powoda w stosunku do beneficjentów i naruszenie art. 2 Konstytucji RP, skoro pozwana zataiła we wniosku o przyznanie pomocy, iż w dacie złożenia wniosku o przyznanie pomocy posiadała w swoim gospodarstwie, będącym współwłasnością ustawową małżeńską, leasingowany ciągnik rolniczy i dodatkowo ciągnik rosyjski, który następnie sprzedała;

2. naruszenie prawa procesowego w szczególności przepisu art. 6 k.c. poprzez przerzucenie ciężaru dowodu należytego wykonania przez pozwaną umowy z pozwanego na powoda,

3. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, poprzez nie dokonanie przez Sąd I instancji należytego uzasadnienia wyroku oddalającego powództwo, co narusza art. 328 § 2 k.p.c.,

4. naruszenie prawa materialnego, szczególności przepisu art. 471 k.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie przez Sąd I instancji, iż pozwana nie naruszyła warunków przyznania pomocy i uprawniona była do otrzymania pomocy od powoda, pomimo posiadania w swoim gospodarstwie ciągnika rolniczego rosyjskiego, którego nie wykazała we wniosku o przyznanie pomocy (załączniku do wniosku) i pomimo iż w gospodarstwie posiadał także ciągnik leasingowany przez jej męża ze wspólnych pieniędzy, a więc za wiedzą i zgodą pozwanej,

5. naruszenie prawa materialnego tj. art. 65 k.c., w szczególności art. 65 § 2 k.c. poprzez nieuprawnione dokonanie wykładni oświadczeń woli zawartych w umowie oraz dokonania nieuprawnionej wykładni treści umowy oraz ustalenie błędnej wykładni oświadczeń woli stron i błędnej wykładni treści zawartej przez strony umowy w zakresie braku obowiązku prawnego ujawnienia przez pozwaną wszystkich posiadanych maszyn w gospodarstwie rolnym, w sytuacji gdy złożenie rzetelnych, zgodnych ze stanem faktycznym oświadczeń w tym względzie warunkowało przyznanie pomocy, tj. decydowało o tym czy pozwana spełnia kryteria przyznania pomocy.

6. naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie przez Sąd I instancji przy dokonywaniu wykładni treści umowy oświadczeń woli stron umowy przepisu art. 355 § 2 k.c., na skutek nie uwzględnienie przez Sąd I instancji faktu, że pozwana jest profesjonalistą prowadzącym działalność zawodową, co powoduje że obowiązują pozwaną podwyższone mierniki staranności przy wykonywaniu zobowiązania,

7. naruszenie prawa materialnego, w szczególności przepisu art. 354 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że:

- w rozmowie z pozwaną i jej mężem na targach rolnych w P., osoby w punkcie informacyjnym A., zdaniem pozwanej i jej męża zasugerowali, iż najkorzystniejszym dla małżonków sposobem przeprowadzenia inwestycji jest nabycie ciągnika przez W, S. -męża pozwanej na podstawie umowy leasingu, a następnie ubieganie się przez M. S. -pozwaną o wsparcie ze strony A. w celu pozyskania środków na wykupienie ww. pojazdu od leasingodawcy i to błędne przyjęcie powyższego w oparciu jedynie o zeznania W. S. i M. S., czyli osób bezpośrednio zainteresowanych pozytywnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy.
- błędne ustalenie, iż pozwana była osobą trzecią zgodnie z ową umowę leasingu zastrzeżonymi przez finansującego, skoro małżonkowie S. mieli i mają ustawową wspólność małżeńską i błędem jest uznawanie małżonki Pana W. S. za osobę trzecią. Z istoty bowiem tego leasingu wynikało, że ciągnik będzie znajdował się we władztwie obojga małżonków i oboje małżonkowie ponoszą koszty jego kupna z majątku wspólnego,

- błędne wskazywanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd, iż „strona powodowa błędnie zakłada, że korzystającym z ciągnika Farmer na podstawie leasingu była pozwana.” Skoro bowiem pozwana M. S. i jej mąż W. S. mają małżeńską wspólność ustawową, to wzięty przez W. S. w leasing ciągnik został wyleasingowany de facto i de iure przez oboje małżonków, ze skutkami dla ich majątku wspólnego.
- błędne ustalenie przez Sąd, iż pracownicy A. wiedzieli, o tym że M. S. posiada w gospodarstwie rolnym ciągnik leasingowany, skoro w dniu 24 kwietnia 2009 r. M. S. złożyła do (...) oddziału A. wniosek o przyznanie pomocy nie wpisując w instrukcji wypełniania wniosku o pomoc w tabeli 4.1 stanowiącej załącznik do planu rozwoju gospodarstwa leasingowanego ciągnika rolniczego przez jej męża,
- błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż ciągnik był użytkowany wyłącznie przez męża pozwanej Pana W. S.,
- błędne przyjęcie przez Sąd, iż okoliczność, że reprezentująca pozwaną B. S.-M. informowała pracowników agencji, że przedmiotem zakupu będzie ciągnik rolniczy użytkowany w gospodarstwie małżeństwa S. I wzięty w leasing przez męża pozwanej, skoro wniosek przygotowany przez B. S.-M. i przez nią złożony w A. zawierał liczne braki i był wielokrotnie uzupełniany, a pomimo tego uzupełnienia, wniosek ten nie zawierał informacji zgodnie z instrukcją wypełniania wniosku o pomoc w tabeli 4.1 stanowiącej załącznik do planu rozwoju gospodarstwa, iż pozwana użytkuje (posiada) w gospodarstwie rolnym ciągnik rolniczy leasingowany przez jej męża ze środków wchodzących do majątku wspólnego małżonków,
- błędne przyjęcie przez Sąd, iż nabycie ciągnika przez męża pozwanej do majątku wspólnego nie stanowiło przeszkody w udzielaniu M. S. pomocy finansowej, gdyż zdaniem Sądu istniała w tym czasie taka praktyka stosowana przez powoda - (...), gdyż pracownicy A. znali prawdziwy stan rzeczy i że nie zaistniała postawa o której mowa w § 12 ust. 1 pkt. 6 umowy,
- błędne przyjęcie przez Sąd, iż pozwana osiągnęła cel operacji, tj. „modernizację parku efektywnego wykonywania prac w gospodarstwie”, skoro w dniu złożenia wniosku o przyznanie pomocy ciągnik był w posiadaniu osób prowadzących gospodarstwo rolne, tj. w posiadaniu małżonków S., w oparciu o umowę leasingu, którą podpisał mąż pozwanej i w wyniku płacenia przez małżonków S. rat leasingowych z majątku wspólnego,
- błędne przyjęcie przez Sąd, iż beneficjentka nie miała zatem prawnie zagwarantowanej możliwości korzystania z maszyny stanowiącej własność osoby trzeciej,
- błędne przyjęcie, iż w sensie prawnym ciągnik nie należał do parku maszynowego pozwanej, lecz do parku maszynowego jej męża, skoro małżonkowie mają wspólność majątkową małżeńską,
- błędne przyjęcie, iż zakup ciągnika na własność przez pozwaną M. S. spowodował, że zmodernizowała ona posiadany przez siebie park maszynowy, a tym samym błędne przyjęcie, iż zrealizowała ona cel operacji o którym mowa w § 3 ust. 2 umowy i § 12 ust. 1 pkt. 1 umowy,
- błędne przyjęcie, iż żądanie pozwu stanowi nadużycie prawa podmiotowego po stronie powoda z uwagi na rzekomy brak niezetelności po stronie pozwanej, a jedynie na skutek zmiany wytycznych powoda w stosunku do beneficjentów i naruszenie art. 2 Konstytucji RP, skoro pozwana zataiła we wniosku o przyznanie pomocy, iż w dacie złożenia wniosku o przyznanie pomocy posiadała w swoim gospodarstwie, będącym współwłasnością ustawową małżeńską, leasingowany ciągnik rolniczy i dodatkowo ciągnik rosyjski, który” następnie sprzedała,

8. naruszenie prawa materialnego poprzez nieuprawnione przyjęcie przez Sąd I instancji, iż do umowy nienazwanej zawartej między stronami można bez ograniczeń stosować przepisy kodeksu cywilnego w szczególności art. 5 k.c., która to umowa jest umową opartą o przepis art. 353¹ k.c. i Sąd pominął fakt, iż umowa obiektywizuje odpowiedzialność pozwanej,

9. naruszenie prawa materialnego poprzez nie zastosowanie do stanu faktycznego w

niniejszej sprawie przepisu art. 58 k.c. o nieważności zawartej umowy oraz przepisów dotyczącego pierwotnej i następczej niemożności świadczenia, a to z uwagi na brak kauzy, tj. ekonomicznej podstawy przysporzenia na rzecz pozwanej, w postaci dotacji na zakup ciągnika, który już w gospodarstwie był i był przez współwłaścicieli tego gospodarstwa - małżeństwo S. użytkowany rolniczo. 10. naruszenie prawa materialnego poprzez nieuprawnione zastosowanie i błędne zastosowanie w stanie faktycznym sprawy przepisu art. 5 k.c. co skutkowało nieuprawnionym oddaleniem powództwa w całości i w efekcie spowodowało arbitralną odmowę przez Sąd I instancji udzielenia ochrony prawom podmiotowym powoda wynikającym z umowy, którą pozwany podpisał i na którą się pozwany zgodził.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia orzeczenia skarżący wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku Sądu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja podlegała oddaleniu wobec niezasadności zarzutów w niej wywiedzionych.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne stwierdzając, że znajdują umocowanie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, jak również podzielił w całej rozciągłości wnioski Sądu pierwszej instancji, jako wywiedzione z tych ustaleń w sposób logiczny, przy prawidłowym uwzględnieniu porządku prawnego.

Powódka w swej apelacji podniosła zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego. Prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie, zarzutów naruszenia prawa procesowego, zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

W ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego, powódka jako pierwszy podniosła zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Ze sprzecznością mamy do czynienia wówczas, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. Należy przy tym mieć na względzie, iż w granicach swobodnej oceny dowodów sąd zobowiązany jest również do przeprowadzenia selekcji dowodów, tj. dokonania wyboru tych, na których się oparł i ewentualnego odrzucenia innych, którym odmówił wiarygodności. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Mimo znacznej obszerności, zarzut obraży art. 233§1 k.p.c. sformułowany przez skarżącego opiera się w głównej mierze na zakwestionowaniu uznanych za wiarygodne zeznań pozwanej, jej męża oraz B. S. – M.. Błędna ocenę zeznań tych osób skarżący powiązał przy tym z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. Nie przedstawił natomiast żadnych okoliczności, które ocenę tę mogłyby skutecznie

podważyć. Samo bowiem twierdzenie skarżącego, iż ocena ta jest nieprawidłowa i sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, bez wskazania na czym owe sprzeczności miałyby polegać, nie może być uznana za wystarczającą. Skoro skarżący nie wykazała, aby Sąd pierwszej instancji oceniając te zeznania uchybił zasadom logicznego rozumowania względnie doświadczenia życiowego, to samo jego przekonanie o innej, niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) tych dowodów nie może odnieść zamierzonego skutku. W tych okolicznościach nie mogą być skutecznie zakwestionowane ustalenia Sądu pierwszej instancji dokonane na podstawie tych zeznań, a dotyczące faktu, iż to w punkcie Agencji (...) na targach w P. pozwana i jej mąż zostali pouczeni o sposobie przeprowadzenia inwestycji ciągnika, a także, że zarówno na etapie rozpatrywania wniosku o pomoc jak i w momencie przekazywania płatności, pracownicy A. doskonale wiedzieli, że nabywany przez M. S. ciągnik F. był przedmiotem leasingu ze strony jej męża. Zwłaszcza, iż ta ostatnia okoliczność znajduje potwierdzenie w treści dokumentów załączonych przez pozwaną do wniosku z dnia 24 kwietnia 2009 r., z których jednoznacznie wynikało, że zbywcą ciągnika będzie firma leasingowa. W tym stanie rzeczy wszelkie zarzuty skarżącego zmierzające do zakwestionowania faktu, iż Agencja (...) na dzień przyznawania pozwanej płatności nie posiadała wiedzy na temat, iż ciągnik rolniczy, który zamierza zakupić pozwana jest przedmiotem leasingu, należy uznać za chybione.

W ramach zarzutu obraży art. 233§1 k.p.c. skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji również błędną interpretację warunków umowy leasingu ciągnika F. jaką zawarł mąż pozwanej W. S. poprzez przyjęcie, iż korzystającym z owego ciągnika w ramach tej umowy mógł być wyłącznie mąż pozwanej przez co pozwana nie miała prawnie zagwarantowanej możliwości korzystania z maszyny stanowiącej własność osoby trzeciej i ciągnik ten nie należał do jej parku maszynowego. Oceniając zasadność tego zarzutu należy zgodzić się ze skarżącym, iż małżonków S. istotnie łączy ustawowa wspólność majątkowa. Niewątpliwie też gospodarstwo rolne, do którego pozwana zamierzała zakupić ciągnik prowadzili wspólnie. Wskazać jednak należy, iż W. S. z (...) łączyła umowa leasingu operacyjnego, zgodnie z którą przedmiot leasingu pozostaje własnością leasingodawcy. Dopiero po wpłaceniu wszystkich rat, strony zawierają umowę sprzedaży i wówczas przedmiot leasingu przechodzi na własność korzystającego. Słusznie zatem uznał Sąd pierwszej instancji, iż ciągnik F. nie był składnikiem tzw. parku maszynowego pozwanej, a co za tym idzie zasadnie uznał, że zakup tego ciągnika na własność przez M. S. spowodował modernizację tego parku, przez co był zgodny z celem o jakim mowa w §3 ust. 2 i §12 ust. 1 pkt 1 łączącej strony umowy. Z pola widzenia nie można przy tym tracić okoliczności, iż jak wynika z uznanych za wiarygodne zeznań pozwanej i jej męża, to właśnie pracownicy A. na targach w P. pouczyli małżonków S., iż najkorzystniejszym dla nich rozwiązaniem jest nabycie ciągnika przez W. S. na podstawie umowy leasingu, a następnie ubieganie się przez pozwaną o dofinansowanie zakupu tego ciągnika przez powódkę. Nie sposób przy tym zgodzić się ze skarżącym, iż pozwana winna w tym względzie zaciągnąć porady prawnika profesjonalisty, a nie bazować na wiedzy uzyskanej od pracowników A. na targach. Standardem winno bowiem być, że w punktach informacyjnych podmiotów użyteczności publicznej (a do takich niewątpliwie należy A.), powinny znajdować się osoby kompetentne i posiadające stosowaną wiedzę w zakresie działalności reprezentowanego przez nie podmiotu. Zdziwienie zatem budzi fakt, iż powódka kwestionuje kompetencje swoich pracowników, zarzucając pozwanej niedochowanie należytej staranności poprzez uznanie porady pracowników punktu informacyjnego A. za wiążącą, w sytuacji gdy to właśnie w takich punktach obywatel ma prawo oczekiwać kompetentnej informacji. Wobec tego trudno czynić pozwanej zarzut, że postąpiła zgodnie z poradą pracowników A., zwłaszcza, iż na etapie konstruowania wniosku skorzystała ona z pomocy osoby zawodowo trudniącej się doradztwem w uzyskiwaniu środków unijnych. Nadto wniosek pozwanej był kilkakrotnie weryfikowany przez A. i ostatecznie zaakceptowany. Co więcej z uznanego za wiarygodny materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż na etapie składania przez pozwaną wniosku powszechna była zaprezentowana przez pracowników powódki na targach w P. praktyka, zgodnie z którą możliwym było ubieganie się o dofinansowanie zakupu maszyny będącej przedmiotem leasingu. Zmiana zaś wytycznych powódki w tym względzie nie powinna obciążać pozwanej, gdyż taka praktyka stanowiłaby – jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji - nadużycie prawa, o którym mowa w art. 5 k.c. W tych okolicznościach zarzut obraży art. 233§1 k.p.c. opisany obszernie w apelacji uznać należy za nietrafny i pozbawiony uzasadnionych podstaw.

Chybiony okazał się także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew zarzutom skarżącego, konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pomija żadnego z elementów wymaganych omawianym przepisem. Odzwierciedla ono

i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku i pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Okręgowy. W piśmiennictwie wskazuje się, że uzasadnienie powinno być syntezą pełną ale jednocześnie zwięzłą, tj. nie należy przeciążać jej argumentacją. Siła przekonująca uzasadnienia nie zależy bowiem od liczby argumentów, ale od ich celności, trafności (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do 1-366. Tom I red. prof. dr hab. Kazimierz Piasecki, Rok wydania: 2010, Wydawnictwo: C. H. Beck, Wydanie: 5). Uzasadnienie wyroku sporządzone w niniejszej sprawie odpowiada powyższym postulatom.

Niezasadne okazały się też zarzuty naruszenia prawa materialnego. Przede wszystkim za zupełnie pozbawiony uzasadnionych racji, należało uznać zarzut obrazy art. 6 k.c. Wymieniony przepis stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro zatem powódka w przedmiotowej sprawie zarzucała pozwaną, iż ta niewywiązana się z warunków łączącej je umowy, to winna okoliczność tę udowodnić. Pozwana bowiem ponad wszelką wątpliwość wykazała, iż po zawarciu z powódką umowy Nr (...) nabyła używany ciągnik rolniczy o mocy 77-97KM i tym samym wywiązała się z warunków kontraktu. Jeśli zaś powódka prezentowała odmienną ocenę tej okoliczności, to winna w myśl art. 6 k.c. na jej poparcie przedstawić stosowne dowody. Z obowiązku tego jednak należycie się nie wywiązała co między innymi stało się przyczyną oddalenia powództwa w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 471 k.c., to wskazać należy, iż w myśl tego przepisu w razie nienależytego wykonania zobowiązania dłużnik jest zobowiązany do naprawienia wynikłej z niego szkody, chyba, że nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi. Treść tego przepisu stanowi o domniemaniu odpowiedzialności zobowiązanego *ex contractu*, którego obalenie polega na niemożności przypisania mu winy umyślnej lub nieumyślnej. Odpowiedzialność dłużnika uzależniona jest od wystąpienia przesłanek odpowiedzialności, tj. szkody, nienależytego wykonania zobowiązania, na skutek okoliczności, za które dłużnik z mocy umowy lub ustawy ponosi odpowiedzialność, oraz związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a szkodą. Powódka w przedmiotowej sprawie, jak to wyżej zostało wyjaśnione, nie wykazała, aby pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, sama zaś okoliczność, że po przyznaniu pozwaną pomocy w formie płatności, zmieniły się wytyczne dotyczące jej udzielania, w żaden sposób nie mogą świadczyć, iż pozwana nie wywiązała się z umowy. Wręcz przeciwnie, bo to przecież powódka, już po zawarciu z pozwaną umowy zmieniła kryteria przyznawania wsparcia i niesłusznie zmianą tą zamierzała obciążyć M. S.. Bez znaczenia przy tym pozostaje okoliczność, iż we wniosku pozwaną zabrakło pewnych informacji, takich jak fakt, że w gospodarstwie posiada rosyjski ciągnik rolniczy oraz ciągnik leasingowany przez jej męża, gdyż jak wynika ze zgromadzonych w sprawie dowodów wniosek pozwaną był kilkakrotnie badany przez powódkę pod względem formalnym i uzupełniany przez pozwaną, nadto pracownicy Agencji posiadali pełną wiedzę, że przedmiotem zakupu będzie ciągnik użytkowany przez męża pozwaną na podstawie umowy leasingu. Co znamienne wniosek ten w ostatecznym swym kształcie nie budził żadnych zastrzeżeń pracowników A. i stał się podstawą do wypłaty na rzecz pozwaną płatności w kwocie 32 500,00 zł. Wskazać przy tym trzeba, iż to tylko i wyłącznie na skutek działań pozwaną centrala A. wezwała pozwaną do zwrotu przekazanej kwoty i jedynie dlatego, że ustalono nowe wytyczne w zakresie sposobu rozpatrywania wniosku o pomoc na zakup maszyn rolniczych, a nie dla tego, że pozwana nie wywiązała się z warunków umowy. Tym samym zarzut obrazy art. 471 k.c. uznać należy za chybiony.

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 65 k.c. przez dokonanie wadliwej wykładni łączącej strony umowy, jak i zarzut obrazy art. 353¹ k.c. W kontekście tego zarzutu przypomnieć trzeba, że swoboda kształtowania treści umowy przy uwzględnieniu art. 353¹ k.c. oznacza, że strony mogą zawrzeć umowę nazwaną uregulowaną w kodeksie cywilnym lub innym akcie; mogą też zawrzeć umowę nazwaną z wprowadzeniem do niej pewnych odmienności polegających na uzupełnieniu unormowania ustawowego dodatkowymi postanowieniami w postaci klauzul, zastrzeżeń, a także na umieszczeniu w umowie postanowienia regulującego niektóre zagadnienia inaczej niż ustawa bądź wyłączającego zastosowanie niektórych przepisów - w takiej sytuacji swobodę ograniczają jednak przepisy dotyczące danego rodzaju umowy o charakterze *iuris cogentis*; strony mogą również zawrzeć umowę nienazwaną, której treść ukształtują wedle swego uznania; mogą także połączyć cechy dwóch lub więcej umów nazwanych - tzw. umowy mieszane, *negotium*

mixtum (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1144/00, LEX nr 74505). W przedmiotowej sprawie nie budziło żadnej wątpliwości, iż strony zawarły umowę stosownie, do której powódka zobowiązała się udzielić pozwanej wsparcia finansowego na zakup używanego ciągnika rolniczego. W wyniku realizacji tej umowy miał zostać osiągnięty cel: „modernizacja parku maszynowego poprzez zakup ciągnika rolniczego niezbędnego do poprawnego oraz bardziej efektywnego wykonywania prac w gospodarstwie”. Niewątpliwie pozwana wywiązała się z warunków umowy i zakupiła ciągnik. Nie sposób przy tym zgodzić się z powódką, iż zakup ten nie pozwolił na zrealizowanie celu, dla którego umowa ta została zawarta. Pozwana bowiem kupując ciągnik, a więc stając się jego właścicielem zmodernizowała niewątpliwie park maszynowy swojego gospodarstwa. Oczywiście ciągnik ten wcześniej znajdował się już w tym gospodarstwie, ale jak to zostało już wyjaśnione nie był on składnikiem majątku wspólnego małżonków S., gdyż do chwili jego zakupu pozostawał własnością leasingodawcy. Nadto wskazać należy, że okoliczność ta – jak zostało w sprawie wykazane, była powódce znana i mimo to nie stanowiła przeszkody do zawarcia z pozwaną umowy i wypłacenia jej dofinansowania. Wszystkie więc dywagacje skarżącego dotyczące konieczności badania postanowień umowy łączącej strony pozostają bez znaczenia. Nieistotne jest przy tym to czy pozwana w treści wniosku wymieniła wszystkie znajdujące się w gospodarstwie maszyny, w tym leasingowany ciągnik, skoro jak wynika z wiarygodnych dowodów pracownicy powódki posiadali stosowną wiedzę na ten temat i mimo tego nie żądali uzupełnienia wniosku. Okoliczność ta zatem nie musiała być tak istotną dla podjęcia decyzji o udzieleniu wsparcia finansowego pozwanej jak próbuje wykazać to teraz skarżący i potwierdza twierdzenia strony pozwanej, iż w dacie składania przez nią wniosku powszechnie stosowaną praktyką było udzielanie przez powódkę pomocy w formie płatności na zakup maszyn rolniczych będących przedmiotem leasingu.

W tych okolicznościach nie można zatem zasadnie czynić pozwanej zarzutów, iż nie dopełniła wszelkiej staranności przy składaniu wniosku do A.. Jak to zostało już wyżej wyjaśnione w celu złożenia wniosku pozwana wynajęła osobę zawodowo trudniącą się doradztwem w uzyskiwaniu środków unijnych i posiadającą stosowny certyfikat, nadto na każde wezwanie pracowników powódki uzupełniała swój wniosek stosownie do procedur. Weryfikacja tego wniosku trwała przy tym kilka miesięcy i była przeprowadzana przez podmiot kwalifikowany, kompetentny i trudno, aby rzekome braki we wniosku miały obciążać pozwaną, która ze swej strony zachowała wszelkie standardy staranności, charakterystyczne nawet dla profesjonalistów. Stąd też sformułowany w apelacji zarzut obraży art. 355§2 k.c. również nie może odnieść zamierzonego skutku.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 5 k.c. i art. 58 § 2 k.c. podnieść należy, że w przedmiotowej sprawie skarżącemu nie udało się wykazać, aby umowa zawarta z pozwaną godziła w zasady współżycia społecznego i aby jakiegokolwiek zachowanie pozwanej czy to w momencie zawierania umowy, czy też późniejsze stanowiło nadużycie prawa. Zdaniem sądu ad quem powód nie wykazał żadnych okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego przeciwstawiają się zachowaniu pozwanej. Z zebranych w sprawie dowodów wynika, iż pozwana nie ukryła przed pracownikami powoda żadnych okoliczności dotyczących posiadanych przez siebie maszyn. Skoro zaś osoby te nie zażądały uzupełnienia wniosku w tym względzie, to okoliczność ta w żaden sposób nie może obciążać pozwanej i prowadzić do konkluzji, iż jej zachowanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zasadnie przy tym w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy uznał, iż to żądanie pozwu stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. W tym miejscu powtórzyć jedynie należy za tym Sądem, iż próba przerzucenia na obywatela skutków niespójnych działań podmiotu publicznego nie może podlegać ochronie i jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W świetle powyższego za całkowicie chybiony uznać należy zarzut obraży art. 5 k.c.

Odnosnie zaś szeroko opisanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 354§1 k.c. to aktualność zachowują tu wskazane powyżej rozważania dotyczące zarzutu obraży art. 233§1 k.p.c. i nie ma potrzeby powielania ich w tym miejscu.

W tym stanie rzeczy nie podzielając wskazanych wyżej zarzutów apelacji ani argumentacji zgłoszonej na ich poparcie, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Z/ (...).